

Sygn. akt II AKa 1 73/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Ewa Gregajtys (spr.)

Sędziowie SA Paweł Rysiński

SO (del.) Ireneusz Szulewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Łukasz Jachowicz

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2017 r.

sprawy z wniosku Ł. D.

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2017 r. sygn. akt VIII Ko 100/16

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wniosek Ł. D. o zadośćuczynienie – oddala,

kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Ł. D. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 168.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą ze stosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 13 listopada 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie VIII Ko 100/16, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 8.400 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do zapłaty, w pozostałej części – wniosek oddalił.

Apelacje od wyroku wnieśli prokurator i pełnomocnik wnioskodawcy.

Prokurator, na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk, art. 444 kpk oraz art. 447 § 1 kpk, zaskarżył wyrok w całości dotyczącej zasądzenia wysokości zadośćuczynienia na niekorzyść wnioskodawcy a na podstawie art. 438 pkt 2 kpk zarzucił obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na jego treść poprzez niewłaściwe zinterpretowanie treści art. 522 § 4 kpk a w konsekwencji niezasadnym przyjęciu kwoty 8.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, jako adekwatnej do doznanych przez wnioskodawcę krzywd, cierpień fizycznych i moralnych w związku ze stosowaniem tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy Ł. D. w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie o sygn. akt XVIII K 22/14.

Prokurator, podnosząc taki zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok na jego korzyść w części, w zakresie oddalenia wniosku o zadośćuczynienie w części ponad kwotę 8.400 zł, tj. w zakresie objętym punktem II wyroku.

Powołując się na art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 440 kpk zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 552 § 1 i 4 kpk w zw. z art. 448 kc poprzez uznanie, iż kwota 8.400 zł – a zatem kwota 50 zł za jeden dzień aresztu – jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzaną Ł. D. w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, którego izolacja trwała 168 dni, czyli blisko pół roku, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy kwota jest wręcz rażąco niska i ma wymiar co najwyżej symboliczny, nie koresponduje bowiem w żaden sposób z rozmiarem krzywdy poniesionym przez wnioskodawcę, który to – jako 19 letni uczeń, stojący u progu dojrzałości – tylko i wyłącznie przez pomyłkę wymiaru sprawiedliwości został na oczach rodziny niewątpliwie niesłuszenie pozbawiony wolności, nie miał możliwości podejścia do egzaminu maturalnego, został odizolowany od środowiska, jak również musiał znosić szereg upokorzeń i niedogodności w związku z zastosowaniem środka izolacyjnego, a wokół jego osoby – również na skutek działań prokuratury – rozpętała się medialna burza, według której to on miał być prowodyrem i sprawcą przestępstwa, co nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w zapadłym wyroku, albowiem od jednego z czynów został on uniewinniony, a za drugi wymierzono wyłącznie karę ograniczenia wolności uznając, iż formą zjawiskową popełnienia czynu było pomocnictwo, a mimo tego do dziś boryka się z piętnem kryminalisty, ponadto krzywdy i upokorzenia jakich doznał podczas niesłusznego tymczasowego aresztowania zaważyły na jego zdrowiu psychicznym, albowiem do dziś Ł. D. nie potrafi poradzić sobie z koszmarem, który musiał przejść ze względu na nadmierny i niesłuszny środek zapobiegawczy, a ponadto tak określona kwota nie przystaje do utrwalonej linii orzeczniczej sądów powszechnych, zgodnie z którą średnie zadośćuczynienie za jeden miesiąc niesłusznego tymczasowego aresztowania wynosi 3.000 zł, a średnia kwota zasądzana w analogicznych postępowaniach wynosi 47.000 zł, co w sposób obrazowy pokazuje wadliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia, z czego – zdaniem skarżącego – wynika, że kwota 8.400 zł nie jest w stanie zrekomensować nawet części krzywd poniesionych przez Ł. D..

Pełnomocnik wnioskodawcy, podnosząc taki zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uwzględnienie wniosku Ł. D. o zadośćuczynienie w całości, tj. poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia ponad kwotę 8.400 zł dalszej kwoty 159.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie, a taka ocena determinuje bezzasadność apelacji pełnomocnika wnioskodawcy.

Dokonując analizy wniesionych środków odwoławczych, nie sposób nie dostrzec ułomności konstrukcji tego wywiedzonego przez prokuratora. Z uwagi na jego kierunek – na niekorzyść wnioskodawcy – do apelacji prokuratora, na podstawie art. 558 kpk, odnoszą się rygory z art. 434 § 1 kpk.

Przepis ten uprawnia sąd odwoławczy do orzekania na niekorzyść przy kumulatywnym spełnieniu ujętych tam warunków: tak określonego (na niekorzyść) kierunku zaskarżenia, w jego granicach, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od tych granic i tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. Poza wskazaniem kierunku i granic zaskarżenia, przepis przyjmuje zatem, że możliwość orzeczenia na niekorzyść uwarunkowana jest stwierdzeniem uchybienia podniesionego w środku odwoławczym, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. Stwierdzenie uchybienia podniesionego w środku odwoławczym nie oznacza jednak potwierdzenia samego zarzutu stawianego przez skarżącego, w ramach którego uchybienie to podnosi, ale ustalenie, czy uchybienie takie rzeczywiście miało miejsce, niezależnie od tego, jak zostało zakwalifikowane (por. T. Grzegorzczak, Komentarz do art. 434 kpk, Lex 2014). Z apelacji prokuratora wynika, że wady zaskarżonego wyroku upatruje w przyjęciu przez sąd, że wobec całokształtu okoliczności sprawy stosowane wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłusznym w rozumieniu art. 552 § 4 kpk. Prokurator

podważa zatem słusność ustaleń sądu w analizowanym przedmiocie, co wprost wynika z uzasadnienia apelacji, choć samą kwalifikację tego uchybienia, a w szczególności jego przyjęty w zarzucie opis, formułuje w sposób niefortunny. W takich bowiem kategoriach należy ocenić wskazanie w zarzucie na niezasadne przyjęcie zasadzonej przez sąd kwoty z tytułu zadośćuczynienia jako adekwatnej do doznanych przez wnioskodawcę krzywd, cierpień fizycznych i moralnych w związku ze stosowaniem tymczasowego aresztowania. To jednak, wobec uzasadnienia apelacji, jak i jej wniosku, nie powoduje wątpliwości w zakresie tego, że prokurator, odwołując się do treści art. 552 § 4 kpk, wykazuje brak niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, a tym samym bezpodstawność dochodzonego zadośćuczynienia. Taki sposób oznaczenia uchybienia, choć metodologicznie wadliwy, nie pozbawia sądu apelacyjnego możliwości kontroli zaskarżonego wyroku w kierunku wskazanym przez prokuratora, bowiem to nie kwalifikacja uchybienia a ocena, czy rzeczywiście miało miejsce, jest przedmiotem kontroli odwoławczej.

Uwzględniając powyższe uwagi, zgodzić się należy z prokuratorem, że w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, by tymczasowe aresztowanie stosowane wobec Ł. D. w ramach postępowania przygotowawczego a następnie sądowego w sprawie XVIII K 22/14 Sądu Okręgowego w Warszawie, było niewątpliwie niesłusznym w rozumieniu art. 552 § 4 kpk. Sąd apelacyjny nie podziela tym samym odmiennego stanowiska w tym przedmiocie wyrażonego w zaskarżonym orzeczeniu.

Dla ustalenia, czy tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłusznym w rozumieniu powołanego przepisu, ocenie podlega to, czy jego zastosowanie realizowało wymogi ujęte w rozdziale 28 Kodeksu postępowania karnego, a także, czy z tytułu tymczasowego aresztowania wnioskodawca doznał takiej dolegliwości – uciążliwości, której wobec treści ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy doznać nie powinien. W ocenie sądu apelacyjnego, szczegółowa analiza całokształtu okoliczności sprawy wyklucza przyjęcie, by tymczasowe aresztowanie Ł. D. miało taki charakter, o jakim stanowi art. 552 § 4 kpk.

Sąd okręgowy analizując podstawy stosowanego wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania uznał, że było ono zgodne z przepisami Kodeksu postępowania karnego regulującymi środki zapobiegawcze, choć jednocześnie ocenę taką odniósł wyłącznie do chwili zastosowania środka (k. 7 uzasadnienia), a nadto przyjął, że wskazana w postanowieniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania Ł. D. obawa mactwa wynikała z realności grożącej mu surowej kary pozbawienia wolności (k. 3 uzasadnienia). Te ustalenia, wobec okoliczności sprawy, w tym treści postanowień w przedmiocie tymczasowego aresztowania Ł. D., mają uproszczony i wybiórczy charakter. Z postanowienia Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 15 listopada 2013 r. sygn. akt II KP 533/13, na mocy którego wobec wnioskodawcy zastosowano tymczasowe aresztowanie wynika, że obok surowości grożącej kary, jako przesłankę szczególną tymczasowego aresztowania Ł. D. – wówczas podejrzanego – sąd przyjął obawę mactwa i bytu tej przesłanki nie wyprowadził wyłącznie z surowości grożącej mu kary. W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał bowiem na rozbieżność wyjaśnień podejrzanego z zeznaniami świadków, w tym pokrzywdzonego i podnosząc, że osoby te są mu znane, z tej okoliczność wywiódł, że realna jest obawa wpływania przez niego na treść składanych zeznań. Realność wymierzenia surowej kary pozbawienia wolności sąd wskazał natomiast jako okoliczność, która może dodatkowo motywować podejrzanego do podejmowania bezprawnych działań mających na celu wpływanie na zeznania świadków celem ustalenia korzystniejszej dla niego wersji zdarzeń (k. 127-128, t. I). W konsekwencji, uwzględniając wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania Ł. D., sąd obok surowości grożącej mu kary, jako przesłankę szczególną stosowania tego środka, przyjął obawę mactwa z art. 258 § 1 pkt 2 kpk, odnosząc jednocześnie możliwość podjęcia przez podejrzanego działań ujętych w tym przepisie m. in. do osoby pokrzywdzonego. Na tych samych podstawach, Sąd Okręgowy w Warszawie, postanowieniem z dnia 12 lutego 2014 r. przedłużył tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy (k. 678-682, t. IV).

Do zmiany środka zapobiegawczego doszło na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2014r. po zakończeniu przesłuchania pokrzywdzonego. Podejmując taką decyzję, sąd wskazał, że choć obawa utrudniania postępowania przez wnioskodawcę nie ustała, to jednak jest istotnie mniejsza, aniżeli ze strony pozostałych oskarżonych, bowiem złożył on wyjaśnienia, które w istotnej części potwierdzają zeznania pokrzywdzonego. Co ważne orzekając, na podstawie art. 254 § 1 kpk i art. 275 § 1 i 2 kpk, o zmianie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy na dozór policji, sąd zobowiązał Ł. D. m. in. do powstrzymywania się od bezpośrednich i pośrednich kontaktów także przez inne osoby, w

szczególności telefonicznych i za pośrednictwem internetu z M. K. (czyli pokrzywdzonym, przypis SA) bez jego zgody... (k. 1077-1080, t. VI, postanowienie k. 1088).

Omówione szczegółowo okoliczności stosowania tymczasowego aresztowania wnioskodawcy – od momentu zastosowania do jego zmiany – należy w końcu odnieść do sposobu zakończenia postępowania karnego, które tymczasowe aresztowanie Ł. D. zabezpieczało. W ramach czynu z pkt I aktu oskarżenia zakwalifikowanego przez oskarżyciela publicznego z art. 189 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, wnioskodawca został uznany za winnego przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 189 § 1 kk w zb. z art. 191 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, za które sąd, na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 58 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Sąd, na poczet tej kary, na podstawie art. 63 § 1 kk, zaliczył Ł. D. cały okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. od 13 listopada 2013r. do 30 kwietnia 2014 r. Od drugiego zarzutu zakwalifikowanego z art. 280 § 1 kk, Ł. D. został uniewinniony.

W ocenie sądu apelacyjnego, omówione okoliczności uprawniają ocenę, że choć wnioskodawca nie został skazany za przestępstwo zagrożone karą, o jakiej stanowi art. 258 § 2 kpk i sąd nie orzekł wobec niego kary pozbawienia wolności, to jednak stosowanie tymczasowego aresztowania było konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Sądy orzekające w tym przedmiocie, w obu postanowieniach - o zastosowaniu i przedłużeniu stosowania środka - odwołując się do konkretnych, przywołanych wyżej okoliczności sprawy, wskazywały na uzasadnioną obawę mactwa procesowego jako szczególną przesłankę tymczasowego aresztowania Ł. D. i możliwość realizacji działań ujętych w art. 258 § 1 pkt 2 kpk odnosiły m. in. do osoby pokrzywdzonego, będącego znajomym wnioskodawcy.

Do zmiany tymczasowego aresztowania na środek wolnościowy doszło w dacie, gdy charakter obaw, o jakich stanowi art. 258 § 1 pkt 2 kpk i zagrożenia z tego tytułu dla prawidłowego toku postępowania, wobec przesłuchania pokrzywdzonego, nie miały już takiego charakteru, by dalej stosować izolacyjny środek zapobiegawczy. Tak stosowane tymczasowe aresztowanie nie może być zatem uznane za niewątpliwie niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 kpk, czyniąc tym samym nieuprawnioną ocenę sądu pierwszej instancji, że w realiach sprawy wystarczającym byłby środek nieizolacyjny (k. 8 uzasadnienia).

Wniosek ten jest tym bardziej uprawniony, gdy uwzględnić, że cały okres tymczasowego aresztowania wnioskodawcy został zaliczony na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności, które to zaliczenie, co słusznie podkreśla prokurator, wobec wymiaru tej kary i zasad określonych w art. 63 § 1 kk, nie wyczerpuje jej całości, bowiem po zaliczeniu, jej część nadal pozostaje wnioskodawcy do odbycia. Zgodnie z przywołaną regulacją, jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności. Tak określony przelicznik nie powoduje, by wyniki jego zastosowania i ustalony w taki sposób wymiar kary „odbytej” w ramach zaliczenia, był niesprawiedliwy i z tego tytułu powodował krzywdę wnioskodawcy, która w oparciu o kryteria obiektywne wymagałaby dodatkowej rekompensaty w ramach zadośćuczynienia.

Nie sposób przy tym pominąć, że sąd skazując Ł. D. i rozstrzygając co do kary, miał na uwadze jego sytuację procesową, w szczególności okoliczność, że było wobec niego stosowane tymczasowe aresztowanie. Skoro w takich warunkach, orzekł karę ograniczenia wolności w wymiarze znacznie przewyższającym okres zaliczenia tymczasowego aresztowania, to tym samym uznał, że dolegliwość wynikająca z tymczasowego aresztowania nie jest wystarczającą dla osiągnięcia celów kary. Także w tym aspekcie tymczasowego aresztowania Ł. D. nie można oceniać jako niewątpliwie niesłusznego.

Sąd apelacyjny, niezależnie od przywołanej wyżej argumentacji, nie podziela także stanowiska sądu okręgowego, by warunki wykonywania tymczasowego aresztowania wnioskodawcy i jego konsekwencje spowodowały dolegliwość, jakiej nie powinien doznać. Te okoliczności, do których sąd się odwołuje a związane z wpływem tymczasowego aresztowania na więzi rodzinne i funkcjonowanie wnioskodawcy w środowisku znajomych i rówieśników, stanowią typowe skutki wykonywania izolacyjnego środka zapobiegawczego. To samo dotyczy skutków, jakie tymczasowe

aresztowanie spowodowało dla edukacji wnioskodawcy, w szczególności jego nieprzystąpienia do egzaminu maturalnego. W zakresie wpływu tymczasowego aresztowania wnioskodawcy na jego relacje z członkami najbliższej rodziny, to z akt sprawy wynika, że z ich strony wnioskodawca miał i nadal ma wsparcie, zatem w tym zakresie jego izolacja nie spowodowała negatywnych skutków.

Co do samych warunków pobytu w aresztach w G. i w W.-S., omówionych przez sąd okręgowy w uzasadnieniu wyroku, to stwierdzić należy, że nie odbiegają one od standardów jednostek penitencjarnych na terenie kraju, w szczególności wniosek ten ma zastosowanie do gęstości zaludnienia celi, natomiast pobicie wnioskodawcy może stanowić podstawę dochodzenia roszczeń z tego tytułu, w innym jednak trybie, aniżeli na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego.

Sąd apelacyjny nie podziela także oceny sądu okręgowego, by wyrażony tam pogląd w zakresie podstaw do uznania tymczasowego aresztowania Ł. D. za niewątpliwie niesłuszne znajdował uzasadnienie w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 maja 2011 r. w sprawie Włoch przeciwko Polsce (skarga nr 33475/08) a także aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym także tym, jakie zapadło w następstwie przywołanego wyroku Trybunału.

W pierwszej kolejności nie sposób zgodzić się, że orzeczenia, do których odwołuje się sąd, zapadły w sprawach o tożsamym, jak w analizowanym, stanie faktycznym (str. 10 uzasadnienia) . Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie skargi 33475/08 Włoch przeciwko Polsce rozstrzygał w stanie faktycznym zdecydowanie odmiennym, aniżeli w przypadku wnioskodawcy. Przywołany wyrok dotyczył bowiem roszczeń odszkodowawczych z tytułu tymczasowego aresztowania skarżącego stosowanego w sprawie, w której postępowanie co do wszystkich czynów zostało umorzone a okres tymczasowego aresztowania zaliczony na poczet kary grzywny orzeczonej w innej sprawie, toczącej się równolegle. Trybunał uznał, że nie może być uznane za zgodne z podlegającym wykonaniu prawem określonym w art. 5 ust. 2 Konwencji automatyczne zaliczenie całego okresu tymczasowego aresztowania skarżącego na poczet innej kary nałożonej na niego za niezwiązane z przedmiotowym przestępstwo (zaznaczenie i podkreślenie SA). U podstaw takiego wniosku legło ustalenie o braku możliwości stwierdzenia, czy sąd zaliczając okres tymczasowego aresztowania na poczet innej kary badał kwestię szkody poniesionej przez skarżącego w wyniku tymczasowego aresztowania oraz jego proporcjonalności w stosunku do kary, na poczet której jest zaliczane, a nadto wskazał, że sąd zaliczając okres pozbawienia wolności nie dokonał oceny legalności tymczasowego aresztowania. W warunkach rozpoznawanej sprawy, gdy ustalono, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy nie było niewątpliwie niesłuszne a nadto został on prawomocnie skazany za przestępstwo popełnione w ramach czynu, co do którego tymczasowe aresztowanie zastosowano i za który wymierzono karę, na poczet której zaliczono je w całości, nie sposób przyjąć, by taki stan faktyczny był choć zbliżony do tego, który poddany został ocenie Trybunału. Ta argumentacja jest aktualna także wobec przywołanego przez sąd okręgowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r. w sprawie III KK 47/13.

Odnosząc się do regulacji art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wskazać należy, że przepis ten statuuje prawo do odszkodowania za bezprawne pozbawienie wolności, przy czym zgodnie z art. 5 ust. 5 Konwencji, aresztowanie uznaje się za bezprawne, jeżeli jest niezgodne z treścią jej art. 5. Przepisy kodeksu postępowania karnego w art. 552 § 4 kpk posługują się natomiast terminem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Wobec różnej terminologii konwencji i przepisów krajowych, przyjmuje się, że niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie to takie, które zastosowano z naruszeniem przepisów rozdziału 28 kpk, jak również art. 5 ust. 1 – 4 Konwencji. W sytuacji, gdy przepisy kpk dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania zasadniczo odpowiadają wymogom Konwencji, do jej naruszenia dochodzi wówczas, gdy stosowanie tymczasowego aresztowania jest wynikiem naruszenia zasad ujętych w rozdziale 28 kpk. (tak Małgorzata Wąsek-Wiaderek „Odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Uwagi na tle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 maja 2011 r. w sprawie Włoch nr 2 p. Polsce” Palestra 2012, nr 1-2, s. 56-69). Skoro z przyczyn omówionych wyżej, uchybień w tym zakresie nie stwierdzono, nie sposób przyjąć, by doszło do naruszenia przepisów konwencyjnych.

Mając na względzie wskazane okoliczności, sąd apelacyjny uznał, że tymczasowe aresztowania wnioskodawcy nie było niewątpliwie niesłuszne. Uwzględnił tym samym apelację prokuratora

i na podstawie art. 437 § 2 kpk zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wniosek Ł. D. o zadośćuczynienie - oddalił.